

KORRESPONDENT—KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Grodna. — Sessya Seymowa 47ma dnia 19 Sierpnia w Poniedziałek.

Za przybyciem J. K. Mci, JP. Marszałek seymowy wprowadzając ukończenie materyi woyskowej, przez spóźnienie której decyzyi, Rzeplta w długi, a woysko w nieporządek wciągnięte zostaną, zagaia sessyą, oraz sby Deputacya od Stanów do przeyrzenia stanu woyska i kasa wyznaczona, dała relacyą, doradza, po której rapporta od Kommissyi Woyskowej nadesłane, oświadcza Stanom okazać.

JPP. Gosławski Sandom: Kariski Płocki, Krasnodebski Liwski, zapytują JP. Marszałka seymowego za co Prawo zapadłe względem oblaty *Votów* nie zostało rozdane?

JX. Skarszewski Biskup Chełmski, iako Prezydujący w Deputacyi donosi, iż ta wszelkich użyła środków do naydokładniejszego uskutecznienia woli Stanów, zasięgając potrzebnych objaśnień od Hetmana Lit: i Regimentarza, których użytecznie, i z chwałą pracujących w wypełnieniu obowiązków do ich urzędowania przywiązanych, względem Stanów poleca, a do czytania relacyi czynności Deputacyi, JP. Młodzianowski Rożań: iako w tey Deputacyi pracowicie pióro trzymającego zaprasza.

JP. Suchodolski Kaszt: Smol: w teyże Deputacyi będący donosi, że zostały podane rapporta wielości woyska Koron: przez JP. Regimentarza, lecz o stanie kasy sam niemając wiadomości prócz z Dywizyow Wołyńskiej, Wielko Polskiej i garnizonu Warszawskiego, nie mógł Deputacyi dać zupełney informacyi, gdyż

po oddaleniu się Hetmanów, przy obięciu nad woyskiem kommandy, nic sobie zdanego nie miał, rzeczy w zamieszaniu zastał, a wkrótkim czasie od obięcia kommandy, zajęty usługą Publiczną na Seymie, mimo naylepszey chęci, nie mógł zadosyć uczynić swojemu zamiarowi powzięcia dokładney o wszystkich wiadomości.

JP. *Młodzianowski* Rożań: czyta seryarz czynności Deputacyi, i stan woyska w głowach i wszelkich rekwizytach, każdego oddzielnie korpusu, z wyszczególnieniem zwyczajnym tak w Koronie, iako i Litwie teraz w kraju znajduiącego się być podług ostatecznego Etablu powinnego, i przez woyska obce zajętego, z opisaniem odmian zaszłych, z którego raportu okazuje się, że woysko w Prowincyi Koron: teraz wynosi 23,353, w kordonie *Rossyjskim* zostało 24,000. a zaś w W. X. Lit: 12,780. głów znajduje się. Po kilku godzinney relacyi kończy głos okazaniem stanu obywatelów uciśnionych podatkami, i przykrego losu biednego woyska Rzpltey, które w chęci słuzenia Oyczyźnie, życie i majątek niosące, w okropnym niedostatku zostało. Obydwu takowych widoków ułatwienie rozwazze Stanów oddaie.

JP. *Mikorski* Wyszogr: winne JW. *Kossakowskiemu* Het: W. W. X. Lit: oddawszy pochwały, równie i dokładność pracy Deputacyi pochwaliwszy, z wielu miar niedokładność informacyi o stanie kass woyska Koron: uważa, potrzebę konieczną wyznaczenia lustracyi okazuje, oraz podaie projekt tyt: *Zapewnienie względów woysku, obcej niechcącemu przyjąć służby, i do kraju powracającemu*, który JP. Sekretarz seymowy czyta.

JP. *Kossakowski* Het: W. W. X. Lit: Regiment 8my, Brygadę 2gą i Pułk *Kirkora* żąda, iżby w tym projekcie były umieszczone w nadgrodeę szczególniey okazanych dowodów przywiązania do Oyczyzny.

Król *Jmć*: za domieszczeniem JP. Hetmana w tymże projekcie wstawuje się.

JP. *Ożarowski Kaszt. Woyn:* szczeguły domieszczone z krzywdą opuszczonych uważa, a zatem żąda, aby w wyrazach ogólnych napisane było Prawo, i z tych powodów radzi mieć projekt nieco zawieszony.

JP. *Krasnodębski Liw:* wniosek takowy popiera, i projekt bierze w deliberacyą.

W dalszey kontynuacyi głosu JW. *Ożarowski Kaszt. Woyn:* dowodzi, iż w zamęcie zastał niezdaną komendę po oddaleniu się Hetmanow, starał się iednak ułatwić trudność, objaśniając o stanie woyska Deputacyą tyle, ile mieć sam wiadomości mógł z nadesłanych mu rapportow, i takowe tym czasem doniesienie dość odpowiadające głosi zamiarowi Stanów końcem dalszego urzędzenia Etatu woyska. Co do kas woyskowych to być dziełem Kommissyi woyskowej przekładając, liczne w tey materyi w obszernym głosie uwagi i zastranowienia czyni.

JP. *Kassakowski Hetman W. W. X. Lit:* z powodu głosu JP. Regimentarza tłumaczy się, że żadnego nigdy nie miał wpływu do szafunku, lub zarządzenia funduszami woyska, iż lustracye w Deputacyi złożone, za wyrokiem Konfederacyi przez Kommandantów korpusow zrobione, i Kommissyi woyskowej zapieczetowane pieczęciami tychże Kommandantów przesyłane były. Sam zaś, iako Hetman, do kas niewdając się, zwrót tylko takowych Xiąg w Kommissyi złożonych dla deputacyi nakazał, z których przyniesione Stanom objaśnienie było czerpane. Tudzież, że nic nie partycypował z łaski Oyczyzny, nigdy iey własnością nie rządził, obszerne czyni tłumaczenie. Szefowstwo zaś przywiązane do Buławy, że tylko 2. synowcom swoim bez krzywdy innych Obywatelów (bo bezpłatne) dla zachęcenia tegoż imienia do wiernych usług Oyczyźnie, oddał, oświadcza.

JP. *Ożarowski Kaszt. Woyn:* tłumaczy się, iż głos iego stosujący się do własney obrony, nie miał celu

krytyki dzieł JW. Hetmana W. W. X. Lit: przez opinią Deputacyi uwielbionych.

JP. *Krasnodębski* Liwski wymówiwszy JP. Marszałkowi seymowemu odmówienie mu na dniu sobotnim głosu; składa dzięki u Tronu za wyznaczenie do Deputacyi teraz Relacją przynoszącej JW. JX. Biskupa Chełm: dalej iako zasiadający w teyże Deputacyi czyny JWW. *Kossakowskiego* Hetmana W. W. X. Lit: i *Ożarówskiego* Regim: W. Kor: uwielbia. Potrzebę lustracyi woyska z osob cywilnych, i woyskowych złożoney dowodzi, po której uskutecznienu zmniejszenia, lub zwinięcia woyska potrzebę okazuje.

JP. *Ankwicz* Krak: Podaie Projekt zalecenia Hetmanom i Regimentarzowi, iżby etat woyska O. N. stosownie do potrzeby i sytuacji ułożyli. Ten wzięty na delibaryację.

JP. *Narbutt* Lidzki zaniósłszy skargę na tamowanie Posłom głosów, iako deputowany do examinu Kommissyi woyskowej, tak co do czynów Deputacyi, iako i innych okoliczności, teraz i na potym tyczących się materji woyskowej w obszernym głosie okoliczności przekłada. Czyny Hetmana W. W. X. Lit: uwielbia, i za konferowaną temuż Buławę imieniem Prowincyi W. X. Lit: składa u tronu podziękowanie. Toż raporta i tabelle co do woysk Kor: z wielu miar niedokładnemi okazuje, i niemożność z tych powzięcia zupełnego objaśnienia, a ztąd potrzebę lustracyi, i likwidacyi dowodzi.

JP. *Gosławski* Sandom: podaie Projekt zalecenia Kommissyi Skar: O. N. aby Sekretarzowi Seym: i Kancellaryi seym: po 10,000. zł: a zaś na expensę teyże Kancellaryi 6,000. zł: tymczasowie wypłacił. Wzięto do deliberacyi.

Xże Kanclerz Kor: od Tronu sessyą na dzień następujący na godzinę 4. po południu solwował.

Dnia 20. sierpnia we wtorek, sessyi nie było. Solwowana została na frzodę, to jest na dzień 21. sierpnia na godzinę 4. po południu.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu dnia 10. Sierpnia. Baron de Nolcken Minister extra-ordynaryjny Króla Szwedzkiego po mianey audyencyi pożegnania, wyjechał z tutejszego miasta.

Lifty z Dublinu donoszą o Parlamencie tam na żwawych sporach sessye przepędzającym. Porównanie handlu Irlandzkiego z handlem W. Brytanii zajmuje umysły stron przeciwnych sobie. Pan Grattan z Panem Hobert niezgodni w wielu z sobą zdaniach, przeciwko Ministrow iednak władzy zdają się w układach swoich iednoczyć.

Piszą z Limerick pod datą dnia 22. Lipca, iż wielka liczba wieśniaków, którzy cały ten kraj przebiegają dla namawiania i z przymusem nawet Obywatelów do przyśięgi, wpadli do Parafii Doktora Monsella, chcąc zniewolić wieśniaków Generała Massey, aby się z nimi razem złączyli. P. Monsell wystawszy żonę i dzieci swe do miasta Limerick, przyłączył się do dywizyi woyska z 200. ludzi złożonego, na czele którego stanął waleczny Richard Hoare. Po żwawey z obu stron bitwie, rozpierzchoęli się buntownicy. Uczyniono radę, czy się za nimi upędzić? czy dalszego oczekując losu, zatrzymać się na miejscu. Tym czasem dano znać, iż o dwie mile cofnęły się uzbroione kupy, do których wielkie innych tłumy gromadzą się ze wszystkich okolic. Większą milicyą wtamte strony Rząd tutejszy wysłać musiał.

Dnia 11. Sierpnia. Rozmaite okręta, które tu z West-Indyi przybyły donoszą, że widzieć się dała po drodze flota o 200. kupieckich okrętach. Skoro ta jest Francuzka z West Indyi, napadnie pewnie na naszą wojenną ogromną flotę, i już niektórzy kalkulują z tey tak bogatey zdobyczy, obfite korzyści. Woyska ztąd 5,000. wysłano, lecz niewiadomo dokąd.

W Glasgow do kilku tysięcy obywatelów *Memoriał* podpisany z prośbą o zakończenie wojny [podało, z przyczyny, że handlowi i manufakturom wielce szkodzi, a dla Anglii jest wcale niepożyteczna.

BELGIUM.

Z Bruxelli dnia 9. Sierpnia. Według wynikłego rezultatu z Rady wojennej odprawionej w *Valenciennes* między Generałami wojsk skombinowanych, wszelkie obozy będące w okolicy tego miasta zostały zwinięte, a wojska w nich znajdujące się, kilką kolumnami poszły ku *Bouchain*. Nasze wojsko w istocie stoi naprzeciw placu oszańcowanego *Cesar*, z którego Francuzi niecofnęli się, ale owszem 20. tysiącami go ludzi zmocnili. Zdać się, iż nasi Generałowie będą atakować nieprzyjaciela w tej pozycji. Zważając na różne obroty wojsk śluszenie wnosić możemy, że ta będzie ostatnia potyczka, którą wojska Republikantkie mogą wytrzymać, i że się odprawi dziś lub jutro batalia. Już onegdaj dała się słyszeć w okolicach *Bouchain* kanonada i strzelanie z ręcznej strzelby. Tegoż samego dnia po prawej stronie *Maubege* w lesie *Mormal* nastąpiła krwawa potyczka, w której zobu stron wielu rannych i zabitych na placu zostało.

Przybyło do tutejszego miasta wojsko *Palatyna*, które tu garnizonem stać będzie, a jeden tegoż batalion został w mieście *Ruremonde*.

Oblężenie fortecy *Valenciennes* trwało dni 87. a bombardowanie 42. dni. Liczą domów 900. zrujnowanych, a obywatelów pod czas takowego dobywania zabitych do 2,000. Twierdzą, że znaleziono tam składający się magazyn z 3,000. cetnarów prochu, 180. armat, 343,000. liwrów w gotowiznie, a 1,374,000. w asygnatach, 367,586. funtów solonego mięsa wołowego, 10000. funtów słoniny, 86,968. funtów bobu, i bardzo wiele kuf gorzałki znaleziono.

Z Mons dnia 7. Sierpnia. W radzie powfszechney w głównęy kwaterze Xcia de Cobourg udecydowano oboz Francuzki pod *Paillencourt* atakować. Wojsko dnia 5. tam pomaszerowało. Generalney przeto oczekujemy potyczki, która tego-roczną kampanią decydować będzie.

Z Bruxelli d. 11. Sierpnia. Wiadomość, że Francuzi oboz Cesar opuścili, była zaprędką, gdyż dnia 8. t. m. to się stało, iak dowodzi pismo następujące z *Raismes* pisane. Dnia wczorayszego wojsko nasze atakowało Francuzow między *Bouchain* i *Cambray*. Francuzi dawali odpor z naywiększą uporczywością. Mieli trzy redouty, ale odebrano ie. Angielska kolumna zaszła z tyłu od *Cambray*, i zabrała 12. wozów z winem, i konwoy onego. Francuzi reysterowali się, część wojska do *Douai*, część do *Bouchain* pomaszerowała. Jutro dopiero da się widzieć, co daley zamysłaia. Głoszą tu, że po wzięciu *Bouchain* i *Cambray*, prosto do *Paryża* nasi Generałowie pomaszeruia.

W *Altoing* o puł mili od tego miasta przypadek okrutny d. 9. t. m. wielkiego nieszczęścia był przyczyną. Z roci wozów ładowanych prochem, 8. wyleciały na powietrze, i wszystko na co napadły zniszczyły, wozy, ludzie, konie, to pogruchotane, to pozabiane prawie w iednym momencie, 12. domow w perzynę obrócone, wielu mieszkańcow znacznie uszkodzonych, około 40. ludzi życie utraciło. Hak tak był potężny, że w *Bruxelli* w wielu domach iakby z trzęsienia ziemi okna się potrzały.

F R A N C Y A.

Z Paryża dnia 8. Sierpnia. Dzień 1. Augusta pamiętny będzie w dzieiach Rewolucyi wielą Dekretami, które po raportach przez Obywatela *Barrere*, uchwalone są od Konwencyi Narod.

Gdy dwa doniesienia o listach, i różnych tak na pograniczu, iako wewnątrz Państwa knowanych zdra-

dach *Barrere* opowiedział, temi zakończył słowy: *Czas jest, wyniszczyć wszystkie władzy Królewskiej ostatek.*

Konwencya Narodowa dekretowała: 1mo. Będzie założony wielki obóz między Paryżem i woyskiem północnym. 2do. Deputowani *Prieur* i *St André* zwiedzą całe pogranicze Francyi od *Renu* aż do *Dunkierki*. 3to. General *Houchard* nad woyskiem północnym na miejscu *Dietmana*, a General *Ferriere* nad woyskiem około *Renu* stojącym obeymą kommandy. 4to. Garnizon *Mogunski* poydzie do Departamentu *de la Vendée*, któremu na żołd wyliczone będą 3. milliony liwrów. 5to. Marya Antonina będzie stawiona przed Trybunałem Rewolucyiny i zaraz ma być z *Temple* do więzienia *Conciergerie* przeprowadzona. 6to. Wszystkie osoby familii przedtym Królewskiej, będą za granice Francyi wygnane oprócz tych, które pod sąd kryminalny poydą, póki nieokażą się być niewinnymi, oprócz dwoyga dzieci *Ludwika Capeta*, którym dana będzie sama tylko żywność i utrzymywanie się. Mad: *Elżbieta* siostra *Ludwika XVI.* zostanie w *Temple* aż do zakończenia procesu *Maryi Antoniny*, ponieważ może być do niego implikowana. 7mo. Wszystkie pamiątki, ozdoby i znaki Królestwa tak w *St Denis*, iako i w innych miejscach Rzepltey dnia 10 *Augusta* zniszczone będą. 8vo. Wszyscy cudzoziemcy we Francyi przebywający z tych krajów, które z Rzpłtą wojnę prowadzą, w areszt wzięci zostaną, i papiery ich mają być zapieczętowane. 9no. Rogatki około Paryża zawarte będą. 10mo. General *Custine* sądzony zostanie przez Trybunał Rewolucyiny. 11mo. Syn *Custina* za to, iż przybijając ważył się affisze po ulicach Paryzkich lud pobudzać do rozruchow, aresztowany i sądzony będzie. 12mo. Wszyscy *Anglicy* skazani są na wygnanie z krajów Rzepltey &c.

Syn aktorki *Telma* mający lat 13. rzekł: iż bar dziey zasłużył na guillotynę Minister wojenny *Bou-*

chotts, niżli *Custine*, wzięty w areszt, ale nie jest ścięty, iak fałszywie niektóre gazety pisały.

Generał *Lamarliere* iako spółnik Generała *Custina* do aresztu wzięty.

Trybunałowi Rewolucyjnemu przydano więcej osób za sędziów, a ci na dwie sekcyje są podzieleni. Prezydent tego Trybunału aresztowany jest za to, iż w inkwizycyach *Charloty Cordet* okazał się być nadto pobłażającym.

Arcy Biskup *de Sens* przedtym Kardynał *de Lemonia* i Minister niegdyś pryncypalny Ludwika XVI. za dekretem Konw: Narod: po znalezionym deficit w skarbie, aresztowany.

Carra oskarżony, iż jest partyi *Girondynistów*, gdy w dzienniku iego znalazły się przed 10. Augusta wydanym te słowa: iż *Francyę* chcąc ocalić, trzeba *Xcia Brunświckiego*, lub *Xcia d'Tork* za Króla obrać, w areszt jest wzięty i do Opactwa zaprowadzony.

Miedzy wielą affiszami, które po ulicach Paryzkich są przybijane, znayduie się pismo zawierające takowe wyrazy: *Dla osłodzenia tylu naszych nieszczęśliwości, Muncypalni Paryzcy, Departamenta i Konwencya Narodowa zapewniają wszystkich, że szczęście od dnia 10. Augusta ma się w krajach Rzepltey rozpocząć, obfitość poieszny nędznych, a nowy porządek wróci się w całym Państwie, który złote wieki przyniesie.*

Donoszą, że Departamenta *Calvados* i miasta *Lugdunu*, które iawną wojnę z Jakobinami toczyły, znowu dziś usiłują przyść z niemi do ugody. Ze wszystkich części Rzepltey bardzo wiele Departamentow przyimuie nową Konstytucyą, co dowodzi, iż lud sprzykrzył w bez rządzie, i pragnie kiedyżkolwiek przyść do spokoyności. Też listy donoszą, iż wojska *Hiszpańskie*, które tak żwawo nacierały w ponadgraniczach Francuzkich, teraz w nieczynności takiey zostają, która zadziwia.

*Krótki opis Uroczystości mającey nastąpić dnia 10.
Augusta.*

Obywatele i Obywatelki w porządnym podług przepisu postępowaniu zbliżą się do Pola *Marsowego*, do którego wchodzić będą przez galeryą okazującą dwa termina, które reprezentować będą równość i wolność, iedne od drugiego oddzielone gęstym liściami cieniem. Zawieszona tam będzie wielka girlanda troy-kolorowa, nad którą rozwinięty będzie wielki Narodowy namiot.

Gdy weyda na pole *Marsowe*, Prezydent Konwencyi, Reprezentanci Narodu, i przyśłani od pierwiastkowych zgromadzeń Deputowani weyda na schody ogromnego Ołtarza Oyczyzny.

W tym czasie każdy przystępować będzie dla złożenia swej ofiary, czyli instrumentow swego kunsztu, rzemiosła i owoców pracy iakieykolwiek. Przypinać do tego ołtarza będą kapeluszownicy swe kapelusze, krawcy suknie, szewcy obuwie, linnicy powrozy &c.

Gdy się ta ceremonia zakończy, lud otoczy do koła ołtarz. Prezydent złoży na ołtarzu zbiór wotow zgromadzeń pierwiastkowych. Toż ogłoszone będzie żądanie ludu w przytomności wszystkich od niego Posłow.

Uczynią zatym wszyscy przyśięgę utrzymania Rzeczypospolitey iedney i nierozdzielney, bronienia iey do śmierci, i przyięcia Konstytucyi. Bicie z armat wielkiej artylleryi ogłaszać będzie takową przyśięgę.

Kommissarze zgromadzeń pierwiastkowych zbliżą się do Prezydenta Konwencyi, oddadzą mu pęki niesione przez cały czas postępowania do tego mieysca. Prezydent odbierać będzie, i wszystkie razem wstęgą troy-kolorową zwiąże, potym odda znowu ludowi z Konstytucyą Rzpłtey razem zawartą; i rzecze głośno: *Narodzie! oddaie skład Konstytucyi pod obronę wszystkich cnót.* Lud przyjmie onę z uczczeniem, poniesie z tryumfem, a braterskim uczczeniem się, cała ta ceremonia zakończona będzie.

Po uciskaniu się uprzeymym, skończy się ta cała wspaniałość oszczędnym bankietem. Lud po bratersku na darninach pod namiotami umyślnie przygotowanemi siadłszy posilać się będzie dawaną bez dystrynkcyi żywnością i napoiem.

Nastąpi wielka na ogromnym teatrze od Pantomimow reprezentacya krotofilnych widoków stosownych do pryncypalnych Rewolucyi przypadków.

Reszta Konstytucyi Francuzkiej.

O stosunkach Rzplitey z obcemi Narodami.

Narod Francuzki oświadcza się bydz naturalnym allicantem i sprzymierzeńcem Rządów wolnych Narodów.

Nie miesza się do rządu innych Państw, ani dozwoli, by inne Narody mieszały się do iey rządu.

Daie schronienie cudzoziemcom wygnanym z swey Ojczyzny za wolność, nie dozwala tegoż schronienia Tyranom.

Niezawiera pokoju z nieprzyjacielem będącym na iey gruncie.

(Autor Dzieła pod tytułem: Rok 2440. P. Mercier, sprzeciwiał się temu artykułowi. Francuzi, rzekł on, nie mogą się zrównać z temi dawnemi Rzymianami, którzy Królow za tryumfalnemi niegdyś prowadzili wozami. Rzymianie mógli mówić głosem zwycięzców, ale czyliż zawarliśmy traktat z zwycięstwem? Nie, odpowiedział Bazire, nie; aleśmy go zawarli z śmiercią. Ten artykuł utrzymał się.)

Konstytucya zabezpiecza wszystkim Francuzom powszechną edukacyą, publiczne posiłki, prawo domagania się, prawo iednoczenia się w zgromadzenia ludu, użycie wszystkich praw człowieka.

Rzplta Francuzka uwieńcza otwartością, odwagę, miłość synowską, i nieszczęścia. Oddaie całość Konstytucyi pod straż wszystkich cnot.

Deklaracya praw i akt Konstytucyi, mają bydz wyryte na tablicach w sali Konwencyi Narodowey, i po wszystkich miejscach publicznych.

H O L L A N D Y A.

Z Hagi dnia 13. Sierpnia. W tym momencie przychodzi wiadomość, że wojsko Francuzkie w obozie pod *Paillencourt* i pod *Bouchain* atakowane zostało, i rozproszone. Bliższe okoliczności tej potyczki, potym doniesione będą.

H I S Z P A N I A.

Z Barcelony dnia 12. Lipca. Gdy się zbliżyli Hiszpani do gorzystych miejsc *de Maldebez*, General Francuzki *d'Agobert* stanął przeciwko nim z dywizją swoją, z którą musiał cofać się większą Hiszpanów siłą atakowany, lecz wkrótce za nadejściem posiłków, tak ślinie wpadł pomiędzy Hiszpańskie linie, że wprzód zostały pomieszczone, toż rzuciły się do ucieczki. Kawalerya najpierwej z placu bitwy zniknęła, za nią piechota śpiesznie cofnęła się. Z strony Hiszpańskiej legło na placu około 600 Francuzów zabitych liczono do 300. i 100. ranionych. Dochodzi wiadomość, że w tej potyczce nie dorachowano się wszystkich do 1,000. Między zabitemi głoszą, iż syn Ministra Królewskiego w tej bitwie zginął, i że 24. Emigrantów poimali Francuzi.

N I E M C Y.

Z Wiednia dnia 7. Sierpnia. Przy Kommissyi tak od Porty wyznaczoney, iako z strony naszej do interessu względem granic *Bosni* odprawiającej się, zaszła znowu krwawa utarczka, gdzie zobufron tyłe było zawziętości, że do armatniego strzelania przyszło.

Z Bipontu dnia 24. Lipca. Reprezentanci ludu Miasta *Lille* pod datą 17. List pisali: Waleczni Obywatele Miasta *Lille* 3. dni przepędziwszy na radościach, moment ten zamieniły w rewolucyą. Udecydowali zwołać 4. Departamenta północne, kazali bić larum powszechnie, i w dzwony uderzyć, i zebrać moc ogromną przeciw wszystkim pustoszącym ich kraj. W samej rzeczy, gdyby nasz General profitował z tego pomyślnego momentu, i kazał zebrać

120,000. wojska walecznego, które złączone z drugim 300,000. uzbrojonych Obywatelów, wątpić nie można, iżby nieprzyjaciele byli rozpedzeni. Wyśłaliśmy kuryera do Generalów z uwiadomieniem o ich zamiarach, i przedsięwzięciu *Lilliyczyków*. Konwencya pochwała zamiary takowe, i nakazuje Kommissyi bezpieczeństwa ich exekucyą.

Z *Manheimu* d. 1. Sierpnia. Mamy tu pewną wiadomość, że Francuzi nie tylko wiele szkody Miastu *Bipont* i *Hombourg* przynieśli, ale całe Xięstwo tameczne zrabowali, i wszę prawie wszystkie w perzynę zamienili, i że piękny *Carlsberg* wybor dawney architektury, dziś same tylko smutne spustoszenia okazuje widoki. Meble popsute, ogrody powycinane, fontany obalone, snycerskie rzeźby i malarzkiego pędla osobliwości w zwaliskach gruzów powtłaczane, oznaczają ślad zawziętości razhukanego żołnierza.

Od wyższego *Renu* d. 30. Lipca. Wojsko sprzymierzone po wielu odniesionych korzyściach, w stanie jednak zostaje krytycznym. Król Pruski nagle wyjechał przez *Kirchheim* do *Taurkheim*, aby zamknąć wszelki przystęp ku tym stronom Francuzkiemu wojsku. Wojsko Króla składa się z 35. tyś. ludzi, i codzień różnemi posiłkami wspierane bywa.

R O S S Y A.

Z *Arhangelu* d. 1. Lipca. W Niedzielę dnia 26. przeszłego miesi: o god: 7. wieczorney powstał wielki w tutejszym Mieście pożar, trwał całą noc aż do 8. zrana. Zgorzało 877. domow, Kościół katedralny, dwa inne Kościoły, około 300. sklepów na rynku, wiele innych pomniejszych budowisk, stajen, łaźni, &c. Między domami przez pożar ztrawionemi, liczy się wielki z muru dom dla trybunałów niedawno postawiony. Wartość szkody jeszcze dostatecznie wiadoma nie jest, mniemają jednak, że do pułtrzecia milliona wynosi Rublow. Wielu nieszczęśliwych mieszkańców dla niedostatku przeniosło się do *Sollenbe*, i wsi okolicznych.

S Z W E C Y A.

Z Sztokholmu d. 6. Sierpnia. Wiadomo teraz, iż zmarły Król Gustaw III. zostawił dla syna swego 2. Milliony talarów, i że Regent sumnę takową do kantoru Narodowego na procent oddał.

P. *Engstroem* iedzie do Londynu w charakterze Ministra pełnomocnego, a w urzędzie kanclerza dworu zastąpiony będzie przez P. *Schroedeheim*.

P. *Nothek* Dworu Rosyjskiego *Chargé d'affaires* podał Kanclerzowi stanu następującą Notę:

Nayias: Imperatorowa Rosyjska za przyzwoitą rzecz osądziła wysłać na morze flotę z 25. okrętów liniowych, i tyluż fregat złożoną, które po wodach Bałtyckich i Niemieckich krążyć będą dla przeszkodzenia spólnie z Angielską flotą, wszelkiemu dostarczaniu żywności i ammunicyi do kraiu Francuzkiego; A zatym Nayias: Imperetorowa Jeymość domaga się od Króla Szwedzkiego, aby iego konwoiujące okręta nie przyimowały pod obronę swoją żadnego Szwedzkiego okrętu ładowanego takowemi towarami.

Prócz tego od Jey Imperatorskiey Mci wydany jest rozkaz, aby wszystkie kupieckie okręta rewidowane były po tych morzach żeglujące, aby się upewnić, czyli nie znayduią się ładunki na nich wzwyż wzmiankowane, a to wszystko dzieie się z przyczyny, iż neutralność nie może mieć miejsca, względem buntowników żadnego rządu nie mających.

Podobnaż Deklaracya i Dworowi *Duńskiemu* jest oddana.

Ministrowie też Angielscy przy tych dwóch rezydujący Dworach prawie w tych samych wyrazach Noty podali.

Król Jmć Szwedzki Dnia 5. t. m. powrócił do tej stolicy. Xże *Ostgothii* dawał w zamku wielki koncert, i kollacyą.

T U R C Y A.

Od granic Polskich d. 7. Sierpnia. Pewne wiadomości z *Konstantynopola* donoszą, że Porta za otrzyma-

na wiadomością przez Rosyjskiego *Chargé d'affaires*, o zajęciu w posiadłość przez Moskwę znaczney części prowincyi Polskich, do Baszow i nadgranicznych swych Prowizorów taki Firman posłała: Gdy od Polski wszystkie te Prowincye odpadły, które granice między Tureckim i Polskim Kraiami składały, wszyscy zatym Tureccy Kommendanci w zachodzących okolicznościach do Gubernatorów Moskiewskich od Imperatorowey wyznaczonych udawać się mają. (*Gazeta Hamburska.*)

Z *Stambulu* dnia 10. Czerwca. Liczba nowo zarekrutowanych codziennie się pomnaża w koszarach tey Stolicy, i Officerowie większey dokładają pilności do wyexercytowania ich w sztuce wojenney, ale uważano, że to woysko nie jest kontente z swego losu. Przyzwyczaieni używać zupełney wolności osobliwie w czasie pokoju Janczarowie z przykrością znoszą te nowe urządzenia, i rychley czy później iawnie okażą niezgodny swoy sposób myślenia z zamyślami Dworu, który chce utrzymywać we wszelkiej gotowości woysko ćwiczone, tym sposobem, iak *Chrześcijańskie* mocarstwa siły uzbroione zawsze mają w gotowości czasu pokoju, aby zawsze mocne były do dania odporu przeciwko wszelkiej napadci.

W Ł O C H Y.

Z *Gravedony z Medyolańskiego* d. 26. Lipca. Straż celna dnia wczorayszego Francuzów w areszt zabranych tu przyprowadziła, JPP. *Semonville*, który przez Szwaycaryą i granice Weneckie do Konstantynopola chciał iechać; *Marata*, który iako nowy Posel także przez Szwaycaryą do Wenecyi, a potem morzem do Neapolu na miejsce Posła P. *Makau* udać się zamyslał; *Mentgeraulta* Francuzkiego Generała, *Mergaza* i *Delamare* legacyi sekretarzow. *Tarssiso* Profesora Matematyki przy dzieciach P. *Semonville* będącego, i 6. flużących. Zony i dzieci ich wolno puszczono, lubo te chciały razem iść z pierwszymi w nie-

wołą. Inwentarz ich ruchomości bardzo znaczny. Nie wiadomo jakie nastąpi dalsze względem tych więźniów rozporządzenie.

Ameryki Niepodległej Stany Zjednoczone.

Z Augusty w Georgii d. 9. Czerwca. Co się na granicach wschodnich Rzpltey naszej dzieje, rzeczą jest prawdziwie żalosną. W Powiatach *Washington, Green, i Franklin*, Indianie strasznych kilka popełnili zaboystw. Między innemi okrucieństwuy przypadek następujący czułe przeraża serce. Po nad rzeką *Oconee* waleśiający się dzicy ludzie w liczbie 37. wpadli do mieszkania godnego Obywatela Pana *Tresher*. Samego, dwoje dzieci, i Murzynkę sflęgę zabili. Zona jego z pośród zapalonego domu wypadłszy z dzieckiem swym przed 6 tygodniami urodzonym, przez rzekę przepłynęła. Indianie uganiaią się wplaw za nią, druzgocą iey golenie, przeszywają ognistym uderzeniem lewy bok, topią w prawym nóż, ledwie niedoszczętu prawe ramię rąbią, i samą wielą ostrza żelaznego sieką razami.

Została nieszczęśliwa w takowym stanie, póki zebrani w okolicach mieszkańcy na ratunek nieprzyśkoczyli, którzy owę przebywszy rzekę, gdy Indian rozpierchnęli słyszają, alić woła nieszczęśliwa o ratunek. Zbliżają się. Widzą, że na krzu zawieszona w wodzie aż do szyi męczy się, ostatnich sił dobywając nie tak ratować siebie, iako dziecko o kilka od siebie krokow w głębokości rzeki pogrążone.

Wydobyta ieszcze 24. godzin żyła, a gdy usłyszała, że nie ma już sposobu iey ratować, podawała rękę wszystkim przytomnym życząc lepszego im losu. Miała lat 25. była z rodziny *zacney*, miała wdzięki, urodę i niepospolitą edukacyą.

Piszą, iż korpus złożone z 800. wolontaryuszow posłane jest w pogoń za owemi Barbarzyńcami.

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO
Y ZAGRANICZNEGO.*We Wtorek dnia 27. Sierpnia 1793. Roku.*

Z Warszawy dnia 27. Sierpnia. JW. Hrabia Mier Woiewoda Pomorski po dwu-niedzielney w tey stolicy rezydencyi, wyjechał do Gallcyi.

A N G L I A.

Z Londynu d. 12. Sierpnia. Ostatnie depesze Admirala Gardner donoszą, że eskadra Angielska zapuściła kotwice pod Martyniką, oczekując nowego transportu woyska dla rozpoczęcia ataku, gdy tym czasem słabość Admirala przyczyną była porzucenia tey wyspy dla udania się do Barbade, a zatym Kawaler Murray żądał być kommandantem en Chef nad tą eskadrą, która się składa z ach okrętów o 98. armatach, 5. o 74. 2. o 50. 6. fregat od 44. armatach aż do 32. z dwóch szalupow o 16. Przydają, że trzy regimenta przybyły z Hallifax do Barbade bez wątpienia do tego zamiaru przeznaczone, że miejsce mocne nazwane Espomains atakowali Royalści i 250. wzięli Republikanow w niewolę, i że pierwsi tak daleko pomknęli swe korzyści, iż trzeba się spodziewać, że ta wyspa wkrótce pod inne poydzie panowanie.

F R A N C Y A.

Z Paryża dnia 7. Sierpnia. Na sessyi Konw: Nar: był czytany list od Miasta Lugdunu w tym składzie adressowany.

W Imie wolności, równości i nierozdzielney Rzpłty. Muncypalność tymczasowa Miasta Lugdunu do Obywatelow Reprezentantow Narodu Macońskiego.

Nayczarniejszą kalumnią potwarzacie dzień przyiażny prawdzie. Przybądźcie tu do nas, byście osobiście byli świadkami. Oskarżając nas, iakobyśmy Króla żądali, a my na dniu 14. przysięgę uroczystą

wykonaliśmy na wierność Rzpltey iedney i nierozdzielney. Obwiniaią nas o spisek, a my zwołaliśmy zgromadzenia pierwiastkowe dla przyięcia Konfitycyi Narodowej. W tym mieście Obywatelu *Reverchon*, nieociągay się dopełnić żądania współ-ziomkow twoich, którzy szacują twój charakter i osobę twą poważają. Chciey też nakłonić i kolegę twego do przybycia na to miejsce, gdzie Lugduńczycy hołd ci winny oddać usiłują. (Tu następują podpisy Obywatelow.)

NOWINY PARTYKULARNE Z FRANCYI.

Z Paryża d. 8. Sierpnia. Mówią, że 12. najbogatszych bankierów tego miasta jest w areszt wziętych iako oskarżonych oto, iż Kontra-rewolucyjnym dostarczali pieniądze.

Dzień 10. Sierpnia ogłaszają bydz ostatnim Partyzantów Buzota, gdy Jakobini listę skazanych na wytracenie tego dnia już mieli ułożyć.

Lud Paryżki żąda, iżby *Danton* miał najwyższą władzę we wszystkich interessach Rzpltey nakształt Dyktatora, iakiego niegdyś w krytycznych Rzpltey czasach Rzym miewał.

Oto niektóre szczeguły względem śmierci *Anny Charlotty Cordet*, którą w Gazetach Paryżkich zowią *Cerday*.

Gdy Sędziowie czynili pytania zwyczajne przed wydanym dekretem, ieden młody Malarz rysował twarz iey. Postrzegła to *Charlotta*, Skoro więc do namysłu sprawę wzięto, pytała owego Malarza, w iakieyby pozyturze miała się trzymać? Malarz iey okazał, iak się obrocić miała. Uczyniła iak żądał, prosząc o iedną tylko łaskę, aby po śmierci portret iey Oycu był poświęcony, z napisem: *Naymilszemu — Naywdzięczniejszemu*.

Obrońca iey, gdy śmiało sama cały swój opowiadziała zamiar i sposób, iakim zgładziła *Marata*, nie mogąc inaczey bronić, rzekł: że ta Dama nieprzytomna jest samey sobie, co z wielką dowodził sztućką, chcąc ratować od śmierci, którą osoby rozumu

obłąkanego nie powinno być karane. *Charlotte* z takowey obrony bardzo kontenta bydz się okazała.

A gdy sędziowie na nią wyrok ferowali śmierci, całe niezmienniona, wesołą twarzą zwróciwszy się do swego obrońcy, rzekła: Stawaleś za mną, wcale delikatnego ratowania mię sposobu używając: w czym ia nawet wspaniałość sentymentów godnych wielkiey twej duszy postrzegam. Chceszże, gdybymci ci szacunku mego dowod okazała? uczynić czego żądam. Ci Jchmość, wskazując na Sędziów (rzecze) donoszą mi, że majątek mój cały iest zkonfiskowany, a ia nie chciałabym umrzeć komukolwiek bądź innemu, prócz tobie winną. Otom się zadłużyła nieco w więzieniu osadzona, proszę cię, zapłacić ten mały dług za twoją *Charlotte*.

Spokojność umysłu okazywała się w niej osobliwsza. Po dekrete prosiła, by iey obiad dano, i całą pullardę zjadła. Długa była droga z więzienia *Conciergerie*, aż do placu Rewolucyi. Na wózku w towarzystwie samego tylko kata wieziona często poglądała wypo-godzonym okiem na niezmierne tłumy ludu, a czasem na patrzących w oknach wznosiła żrzenice z wielką spokojnością, nawet w kilku miejscach nieco schylała głowę, iakoby się żegnając. A zaś zbliżona do fatalnego teatru całe niezmienniona, żywo z wózka zeskoczyła. *Chabot*, który był przytomny temu traceniu, dziwnie wynosi iey piękność, wdzięki i talią prześliczną. Gdy płaszcz z siebie czerwony zrzuciła, i chuśtkę z szyi zdięła, aby swą piękną szyję pod fatalny ów topor poddała, inne uyrzano powaby, zwłaszcza gdy rumianość twarzy żywsza w tym czalie uderzyła w oczy patrzących, lecz niebawiąc głowę swą w machinę owę ulokowała sama. Skoro ta oddzielona od ciała odpadła, zawołano: *Niech żyje Naród! niech żyje Rzplta!*

Kat za to, iż odważył się porwałszy głowę po śmierci, w gębę uderzyć, aresztowany został. (*Nowiny Polityczne*)

Wyszedi z druku Numer 24gi Zbioru Mów seymowych, w którym znajdują się Głosy JPP. imo Gołyńskiego Czerwiechowskiego zdo Oziębłowskiego Brzešk: Litt: 3tio Walentynowicza Witkomirskiego Połtow 3. 1. Lipca miane. Ten Numer po groszy 12.

DONIESIENIA.

W Księgarni Gröllowskiej w Marywilu na 1ali nad bramą, można prenumerować na dzieło które wychodzić ma pod tytułem Uwiadomienie o Pamięci godnych dzielach, i charakterach sławnych Polaków, przez Ludwika Zehnmark; Professora Histor: Universaln: w C. K. Akademii Lwowskiej, prenumerata półroczna wynosi Złt: Pol: 8. i przyjeta będzie w Lwowie do dnia 30. Września a tu w Warszawie do dnia 30. Października. Treść która się w tym dziele zawierać ma, rozdać się wzwyz wyrażoney Księgarni. Kto te dzieło z JPP. Prenumerantów pocztą chce nabyć temu się osobno pocztą obrachuje.

W Księgarni na Przedmieściu Krakowskim wedle Zamku u F. C. Netto znajdują się następujące Książki (1) Przyjaciel Dzieci, dzieło tygodniowe oryginalnie w języku niemieckim przez IP. Weyssa wydane 5. tomow alla ruśt Złt: 15. (2) Kazania IX. Kalińskiego in 8vo. 2 tomy alla ruśt Złt: 5. (3) Kazania na Niedziele i święta całego roku przez W. X. Pict: Skargi 6. tomow. (4) Kazania Niedzielne i świętalne, przez X. Józefa Macińskiego 2. tomy alla ruśt Złt: 9.

Mowy JK. Mci, na terazniejszym seymie miane (1) 10. Augusta po francusku drukowana, odkrywająca przyczyny terazniejszych okoliczności Polskich, kosztuje gr: 20. (2) 17. Aug: drukowana po polsku, w okoliczności ratyfikacyi traktatu z Moskwą, koszt: gr: 15. a na holenderckim papierze gr. 20. w Warszawie w drukarni na ulicy S. Jerskiej w kam: XX. Kenon kow Regularnych Nro. 1765. tam gdzie podatek Podymnego odbiera się.

Obwieszczają się po trzeci raz sukcesorowie s. p. X. Józefa Czerwińskiego Plebana Kościoła Bialskiego 1791. imis. Novembris zmarłego, aby się pro die 2do. 7bris Anni Currentis w Konsystorzu Płockim stawili z dowodami, iako są prawdziwemi sukcesorami wspomnionego zmarłego Xiedza, który testamentem legował dla nich Czer: Złt: 100. i niektóre mobilia gospodarskie, inaczey ieśliby się albo niestawili na ten dzień, albo prawdziwych dowodow nieokazali, tedy te pieniądze ad pios usus będą obrocone.

Aukcyja Szlify Bryliantami kameryzowanej i Zausznice takż Bryliantowych, odprawiać się będzie urzędownie dnia 28. Mca Sierpnia R. 1793 o trzeciej godzinie po południu w kamienicy Szl: Marysińskiego na S. Jerskiej ulicy. Szlifa taxowana Czerw: Złt: 1700. Zausznice Cze: Zł: 670.

Z Moccy dekratu Urzędu Miasta Grzybowa dnia 19. Mca Sierpnia tego Roku zspadłego, licytacya Browaru Raubachowskiego w ulicach Wali czow i Krochmalna zwanych, pod Nro. 1116. sytuowanego, z przyległym Dworkiem, Młynem, i Ogrodem, dnia 9. Mca Września Roku bieżącego odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć, w dniu wyżej oznaczonym, na Ratuszu Miasta Grzybowa, o godzinie trzeciej po południu stawiać się zechcą.